

Formularz kwerendy archiwalnej

1. Nazwa archiwum:

ZAKŁAD HISTORII RUCHU LUDOWEGO

2. Numer i tytuł zespołu:

**“ II WOJNA ŚWIATOWA
- DELEGATURA RZĄDU
- GENERALNE KIEROWNICTWO RUCHU LUDOWEGO
- BATALiony CHŁOPSKIE RELACJE
- TAJNA ORGANIZACJA NAUCZYCIELSKA ”**

3. Daty skrajne:

1939 – 1945

4. Liczba teczek – j.a.:

ok. 1300

6. Krótki opis zawartości (tematyki) zespołu. Podział na podzespoły wraz z sygnaturami teczek (jeśli potrzebne)

Zespół zabiera zbiór relacji zebranych w latach 1948 – 1980. Są to nadesłane do redakcji Dziennika Ludowego, lub Zakładu Historii Ruchu Ludowego wspomnienia żołnierzy Batalionów Chłopskich, członków TON oraz mieszkańców wsi, część z nich została opublikowana w czasopiśmie wydawanych przez środowisko Ludowców. W zespole znajdują się również monografie dotyczące działalności BCH, takie jak prace naukowe, fragmenty spisów powszechnych, akta osobowe członków oddziałów, stenogramy ze spotkań członków BCh.

7. Czy istnieją pomoce takie jak inwentarze, rejestry, katalogi, inne opisy zespołu?

NIE

8. Czy zespół jest już zmikrofilmowany? Jeżeli tak, kiedy mikrofilm został wykonany, gdzie jest przechowywany i jaka jest jego sygnatura?

NIE

9. Uwagi

Z uwagi na brak pomocy kwerenda prowadzona była w całym zespole teczka po teczkę. W zespole znajduje się wiele teczek, które zawierają maszynopisy, są czytelne. Niestety wiele jest materiałów, które są rękopisami. Spisane piórem, lub ołówkiem na pergaminie lub w zeszytach, są bardzo nieczytelne, niejednokrotnie trzeba się domyślać, co autor chciał zawrzeć w wypowiedzi.

Większość teczek z określonego Okręgu jest oznaczona odpowiednią sygnaturą, np. teczki z Okręgu II Warszawskiego noszą sygnatury „R – II – 119”, część nosi jedynie oznakowanie R – XXX co oznacza jedynie, że są to relacje.

10. Nazwisko badacza

Mariusz Oleśkiewicz

11. Data/daty kwerendy

01.06.2009 – 30.06.2009

12. Podzespoły i teczki proponowane do skopiowania (sygnatura, opis, nr. Stron do skopiowania)

Podane w załączniku, w pliku xls.

ROZDZIAŁ I OKRĘG II WARSZAWSKI

Sygnatura R.814

Tytuł: „*Kazimierz Przybysz, Konspiracyjny ruch ludowy na Mazowszu 1939-1945, Warszawa 1974;*”

Rozdział I s. 23:

„Pod względem narodowościowym wieś mazowiecka była w zasadzie jednolita. W 1931 r. 92,2% ogólnej liczby mieszkańców stanowili Polacy. Odsetek ludności żydowskiej wynosił 2,4% a niemieckiej 4,3%.”

Rozdział II s. 57:

„Już 6 września 1939 r. we wsi Głazewo pow. Maków Mazowiecki Oddziały Wehrmachtu zamordowały 25 mieszkańców wsi Ochonki, Głacka, Rupina i Głazewo-Świerk. W dwa dni później podobny los spotkał 41 Żydów rozstrzelanych w Krasnosielcu-Leśnym.”

Rozdział V (4) s. 335:

„... Pomącą tą objęto przede wszystkim ludność wysiedloną z ziem wcielonych do Rzeszy, na terenie tzw. Dystryktu Warszawskiego, inteligencję, ludność żydowską, oraz jeńców radzieckich zbiegłych z obozów.”

Rozdział V (4c) s. 339-343

Cały podrozdział dotyczący pomocy ludności żydowskiej.

Sygnatura R.41

Tytuł: „*B.Ch. Okręg II Woj. Warszawskie, Edmund Zalewski - relacje*”

s. 10-11:

„Ja w ciągu roku wyjeżdżałem na kursy dla pracowników. Podczas podróży i na miejscach przebywania często byłem świadkiem prześladowania, przede wszystkim Żydów, z którymi obchodzono się brutalnie, bez żadnej ceremonii, którą stosowano tylko do form niszczenia i mordowania ludzi...”

- ciekawy fragment opisujący prześladowania

Sygnatura R.442

Tytuł: „*Relacje B.Ch. Okręg II warszawski, Ludwik Strzelecki – wspomnienia.*”

s. 3:

Relacja rozmowy Adama Walczaka z przyjacielem plut. pchor. Jerzym Toruńskim.

„- Oj tam Adam, Ty nie wiesz co się szykuje gdybyśmy mieli tę wojnę przegrać. Niemcy wymordują najpierw nas – Żydów, a później was – Polaków. Ja słyszałem co oni tam u siebie z naszymi robili.”

Sygnatura R- II/608

Tytuł: „Podokrąg centralny – Jan Kowalewski – wspomnienia, 1967.”

s. 21:

„Na drugi dzień rano, bez żadnego posiłku wyprowadzili nas z obozu w liczbie ok. 1000 osób i pod eskortą, po całodziennym marszu okrężnymi drogami doszliśmy do Pruszkowa. W Pruszkowie oddzielono Polaków od Żydów.”

s. 27:

„W październiku i listopadzie 1939 wszystkie sklepy rzemieślnicze, warsztaty i nieruchomości żydowskie zostały przejęte przez okupantów i przydzielone volksdeutschem i reichsdeutschem.”

- opis rewizji, przymusu noszenia Gwizady Dawida, prób tworzenia nienawiści polsko-żydowskiej, pomocy ze strony Polaków

Sygnatura R – 961

Tytuł: „Jan Ptasieński – Ziemia płońska 1939-1945”

s. 25:

„Wg. opinii biegłego, w procesie E. Kocha – Sz. Datnera w okręgu ciechanowskim zginęło 50 - 60 tys. Żydów. Łącznie straty ludności polskiej w rejencji ciechanowskiej sięgają ok. 300 tys. osób, z czego ludność żydowska stanowi 17-20%.”

s. 26:

„W listopadzie 1942 r. wywieziono z getta płońskiego ok. 8 tys. Żydów, wszyscy zginęli następnie w komorach gazowych hitlerowskich obozów zagłady.”

Sygnatura R – II/675

Tytuł: „Krótki zarys monograficzno-faktograficzny B.Ch. na terenie powiatu Radzymin (obecnie Wołomin) w latach 1939-1945, 1973.”

s. 17 – 18

„Bechowcy powiatu radzyńskiego przejawiali i inną działalność, polegającą na pomocy polakom pochodzenia żydowskiego, ochraniając ich od rychłej zagłady.”

- opis pomocy udzielanej Żydom z transportów do Treblinki, ciekawy opis przejęcia zbiegłego z transportu Żyda w rejonie miejscowości Urle, przez Mariana Gotowca – „Antka Szczura”.

Sygnatura R – II – 748

Tytuł: „Okręg II woj. Warszawskie, Hieronim Ligocki – ruch ludowy w woj. warszawskim, 1965”

s. 8:

„Te formy germanizacji w Generalnej Guberni stosowane były w mniejszym zakresie. Pełna germanizacja tek części Polski miała być wykonana w okresie późniejszym. Ludność w

zasadzie (z wyjątkiem Żydów) pozostała w swoich środowiskach, utrzymując stare i tworząc wynikające z warunków okupacyjnych nowe formy bytowania.”

s. 9:

„Najcięższy los wyznaczył okupant Żydom, planując i realizując pełną ich zagładę.”

s. 42:

„Na wsiach utrzymało się tysiące ludzi ściganych przez okupanta. Wśród ukrywających się byli Żydzi, żołnierze radzieccy zbiegli z niewoli...”

Sygnatura R.4

Tytuł: „Działalność ruchu ludowego w powiecie Mińsk Mazowiecki w okresie okupacji hitlerowskiej, ze szczególnym uwzględnieniem wsi Ludwinów.”

s. 17:

„Bechowcy nieśli wydatną pomoc Żydom. U Walentego Domańskiego, w stodole przez kilka miesięcy ukrywał się Żyd ze Stanisławowa nazwiskiem Munyś. Od 1941 r. do końca wojny przechowywała się we wsi – u Jana Domańskiego, Stefana Dąbrowskiego i innych rodzina Żydów z Krakowa... Byli to Józef i Halina Porębscy, którzy obecnie mieszkają w Krakowie przy ulicy Szlak nr. 24. Nazwisko tych ludzi poznałem dopiero po wojnie. W czasie okupacji używali pseudonimu „Kuba”.”

ROZDZIAŁ II OKRĘG III KIELECKI

Sygnatura R – III - 871

..... nie zapisałem TYTUŁU (uzupełnię to)

s. 47:

„Pod względem narodowościowym Kieleccyzna stanowiła jedną z najbardziej zwartych enklaw etnicznych. Znajduje to odzwierciedlenie w danych statystycznych spisu narodowego z 1931 r. Wg tych źródeł 88,9% ludności jako swój ojczysty język podało język polski, 10,7% hebrajski, 0,3% niemiecki, a 0,1% inny.”

s. 57:

„... wg spisu prowadzonego przez okupanta terytorium to zamieszkiwało w dniu 10 marca 1940 r. 2727516 mieszkańców, w tym 2409660 Polaków, 282380 Żydów, 33347 Volksdeutsche i 1129 obywateli innych narodowości.”

Sygnatura R – III - 847

Tytuł: *„Konspiracyjny ruch ludowy na Kielecczyźnie w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-45, Warszawa 1976”*

s. 327:

„Akcją pomocy objęto wdowy i sieroty po działaczach ludowych, aresztowanych i więzionych, inteligencję, ludność żydowską, jeńców radzieckich i włoskich”

s. 333-335:

-cały rozdział zatytułowany „Pomoc Żydom”. Zawiera ciekawe opisy pomocy, jakiej ludności Żydowskiej dostarczali działacze ludowi w kieleckiem.

Sygnatura R - 48

Tytuł: *„B.Ch. Okręg III – woj. Kieleckie, Obwód I – Kozienice, J. Abramczyk, relacje”*

s. 2:

„Przed wojną w okolicznych miasteczkach i osadach zamieszkiwała dość liczna ludność żydowska, wymordowana przez Niemców na początku okupacji.”

s. 6:

„Już od pierwszej chwili wkroczenia Niemców na obszar powiatu Kozienickiego okupant zastosował niebywały terror [...] Od pierwszego momentu dokonywał pogromów ludności żydowskiej. W pierwszym dniu, bez żadnej przyczyny zabili we wsi Kępice Żyda z Gniewoszowa, a wszystkim mężczyźn ze wsi Kępice i Przewóz aresztowali i wywieźli do obozu w Kozienicach.”

s. 34:

„Do zatrzymanych Niemców przemówił „Tomasz” [...] wymordowaliście wszystkich Żydów, znaliśmy ich, bo mieszkali z nami, mieli kłopoty, troski, i radości, tak jak każdy człowiek je ma. Mięli dzieci. Wszyscy poszli pod miecz. W imię czego te zbrodnie popełniacie?...”

Sygnatura R – 903

Tytuł: „*Andrzej Jankowski, Hitlerowski terror na wsi kieleckiej w świetle dotychczasowych wyników śledztw i badań Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Kielcach.*”

s. 3:

„29 dw. Zmot. prócz ok. 300 polskich jeńców i rannych zamordowanych pomiędzy Lipskiem a Ciepłowem, ma na swoim rachunku ok. 80 Żydów, zastrzelonych, bądź spalonych żywcem w synagodze w Lipsku 8.IX.1939 r.”

s. 4:

„Jednostki ze składu 14 Armii niemieckiej min. 7 i 8 września 1939 r., po zajęciu Pinczowa zamordowały tam ok. 50 osób z różnych środowisk, poczynając od księdza, a kończąc na przedstawicielach żydowskiej biedoty.”

s. 11:

„W tymże roku [1941] notuje się pierwsze zabójstwa łączące się z akcją eksterminacji Żydów, których ofiarą padają Żydzi zamieszkali we wsiach i małych miasteczkach. Np. w Wodzisławiu 15.VI.1941r. zastrzelono 50 Żydów.”

s. 14:

„Znaczna liczba zabójstw i innych zbrodni w 1942 r., zwłaszcza latem i jesienią związana jest z przeprowadzaną wówczas ostateczną eksterminacją Żydów...”

CIEKAWY FRAGMENT

s. 18:

„13 kwietnia 1943 r. w Skórnicy żandarmeria wykryła w oddalonej zagrodzie ukrywającą się rodzinę żydowską. Zamordowano zarówno Żydów, jak i udzielającym im schronienia Polaków...”

CIEKAWY FRAGMENT

s. 30:

„29 czerwca 1943 r. w Gajówce Batogi wymordowano wszystkich jej mieszkańców (2 rodziny), łącznie 8 osób, w tym 2 kobiety i 1 dziecko, a w pobliskiej leśnej wiosce Batogi zamordowano kobietę i dziecko podejrzewanych o żydowskie pochodzenie.”

s. 33:

„Stutzpunkt ten (w Chrobrzy) przeprowadził tam ponad 20 akcji, w wyniku których zginęło nie mniej niż 108 osób, w tym nie mniej niż 9 dzieci i 11 kobiet. Wśród ofiar było 50 Polaków i 58 Żydów.”

Sygnatura R – III – 967

Tytuł „*B.Ch. w Górach Świętokrzyskich 1939-45, Józef Poświat, wspomnienia, Kielce 1993 r.*”

s. 77-79:

rzeczowy i ciekawy opis sytuacji Żydów w Kieleckiem

Sygnatura R – 1005

Tytuł: *„Bataliony Chłopskie na Kielecczyźnie, materiały źródłowe, Jan Nowak, Tadeusz Tarnogrodzki, 1950.”*

aneks 16. s. 444 – 445:

List dziękczynny „Podziękowanie za pomoc w okresie okupacji w Obwodzie XIII – włoszczowskim”

Sygnatura ZLB 3

Tytuł: *„Charakterystyka Powiatu Radomskiego do 1945 r.”*

s. 2:

Informacje demograficzne ze spisu ludności z 1931 r.

s. 5:

„Największym miastem w Powiecie Radomskim i woj. Kieleckim był Radom z liczbą ludności 90059, w tym ludności żydowskiej 24745, co stanowiło 27,5%.”

Sygnatura ZLB 7

Tytuł: *„Ziemia radomska w okresie okupacji hitlerowskiej, opisy domów związanych z działalnością konspiracyjną, miejscowości i miasta znane z bestialskich mordów hitlerowskich, pomniki wzniesione na miejscach zbrodni, 1967 r.”*

s. 36:

„W lecie 1943 r. ok. 500m na wschód od Jedlińska rozstrzelano i pochowano ok. 60 Żydów [...] w tym samym czasie i w podobny sposób rozstrzelano 180 Żydów na wschód od wsi Wolska Dąbrowa...”

s. 38:

TABELA ZABÓJSTW

Nazwa wsi Miejsce stracenia Rodzaj egzekucji M. K. D. Narodowość

Augustów Augustów rozstrzelanie 16 1 2 Żydzi

s. 41:

„Gmina Orońsk

W lesie majątku Orońsko zastrzelono ok. 12 osób, Żydów różnej płci i wieku”

s. 43:

„Gmina Rogów

Żandarmeria rozstrzelała we wsi Bieszków 60 osób [...] i 11 Żydów.”

s. 60:

Cały podrozdział „Sprawa żydowska na udręczonej ziemi radomskiej”, wysiedlenia, mordy, świetne dane liczbowe.

Sygnatura R – III – 6/278

Tytuł: „Okręg III – Kielce, Obwód VI – Opatów, Eugeniusz Fonfara, relacje, 1956”

s. 1:

„... w końcu istnienia, 22 października 1944 r. oddział liczył 86 ludzi. W jego składzie było wówczas – oprócz żołnierzy B.Ch. – kilku Żydów, siedmiu Rosjan, a także czternastu „Berlingowców”...”

s. 12.

„Tej nocy, a było to z 22/23 października 1944 r. oddział się zdemobilizował. Część, a byli wśród nas żołnierze radzieccy, Żydzi, oraz „Berlingowcy” (14) poszli i przeszli front.”

Sygnatura R – III – 6/304

Tytuł: „Okręg III Kielecki, Obwód VI – Opatów, Wacław Kapna – wspomnienia”

s. 6:

„Rosły bowiem dwie potęgi militarne u sąsiadów, o zmiennym programie ustrojowym hitleryzmu z zachodu, a komunizmu ze wschodu. Panicznie niepokoił się powstałą sytuacją polityczną Żydzi, na skutek prześladowań rasowych III Rzeszy”

„Z dziedziców, którzy byli uważani za społeczników w skali krajowej uchodził dziedzic z Planty – Morawski, postępowy rolnik, a grupę wsteczniaka reprezentował dziedzic Gołoszyc – „Jaśnie Pan” [...] drugi odnosił się z upodobaniem do Żydów, a pogardą dla chłopstwa.”

s. 7:

„...Drugi krowy chłopu nigdy nie sprzedawał, wołał Żyda...”

s. 9:

„... tymczasem los armii zależał od pośrednictwa Żydów, którzy zaopatrywali intendentury, skąd dało się kupić.”

s. 12:

„Z zachodniej granicy tymczasem przenikały wieści wysiedlania Żydów z Niemiec, rzekomo za to, że w 1914 r. zdradzili Franciszka II i Wilhelma cesarzy, więc niby za to prześladowano i u nas Żydów, w Przytyku, Odrzywole, pod Radomiem, jako element niestały, przez endecję (po śmierci J. Piłsudskiego).”

s. 15:

„Zgrozę okrucieństwa przedstawiały getta żydowskie w Opatowie, Ostrowcu, gdzie w skutek nadmiernego skupienia żydostwa niedożywionego, bo przystępu strzegł kordon żandarmów szerzyła się epidemia tyfusu.”

Sygnatura R – III – 6/310

Tytuł: „B.Ch. Obwód Opatów, Henryk Strzelec, relacje 1939-44”

s. 170-171:

Opis robót przymusowych, nieludzkiego traktowania Żydów, oraz udzielana im pomoc.

Sygnatura R - 870

Tytuł: „*Okręg III – Kielce, Obwód III, VI, VII Sandomierz, Opatów, Kazimierz Piątek, wspomnienia, 1979*”

s. 7:

„W okresie 1941 r. na terenie Powiatu Opatowskiego, Gmina Lasocin Czyżów Szlachecki i Ożarów powstała grupa bojowa „Batalionów śmierci” (BS) dowodzona przez studenta Józefa Potockiego pseudonim „Skowron” [...] Była to ściślej mówiąc grupa N.S.Z. W pierwszych początkach swego istnienia zabierano spirytus z gorzelni itp. a następnie przystąpiono do likwidacji Żydów.”

Sygnatura R - 996

Tytuł: „*Władysław Zwiejski – moje wspomnienia, Pasłęk 1996*”

s. 6:

„Wychowawczyni naszej klasy – nauczycielka niemieckiego – P. Hoszowska – kierowała do mnie na korepetycję słabszych z niemieckiego [...] byli nimi jeden Żydek – drugi syn pracownika zakładów ostrowieckich.”

s. 12:

„Ze mną udawał się również do Lwowa zmobilizowany p.por. służby uzbrojenia Eugeniusz Jasinowski, pracownik księgowości Liceum Krzemienieckiego. Gdy jechaliśmy do dworca obserwowały nas tłumy ludności żydowskiej...”

s. 14-15:

„[...] po dojściu do pierwszych zabudowań miasta – spotkaliśmy grupkę Żydów, zajmujących się zbieraniem ciał poległych i wywożeniem ich na cmentarz.”

s. 36-37:

Cały rozdział o likwidacji Żydów w Opatowie.

Sygnatura R - 56

Tytuł: „*B.Ch. Obwód III – Kielce, S. Kwiecień, relacja z działalności konspiracyjnej „Rocha” i B.Ch. w okresie okupacji, 1961.*”

s. 11:

„W Stawczynku i okolicy Gestapo zorganizowało siatkę konfidentów na naszym terenie. Organizował ją nie byle kto, bo sam „Witek”. W 1941 r. by on w Bolminie, Stawczyku, Oblęgorku, i innych wsiach...”

Jednak po tym odczuliśmy już robotę konfidenta. Odczuli ją również przechowujący się u nas Żydzi.

Złapana została w Stawczyku przez pomocnika sołtysa Zajęckiego – Żydówka – Hanna. [...] Po drodze spotkał się z patrolem żandarmerii niemieckiej z Łopuszna, którzy Hannę zastrzelili na drodze w Rudzie Strawczyńskiej i stoczyli ją do przydrożnego rowu. Dopiero miejscowi chłopci ją pochowali.”

s. 12 (13 napisane ołówkiem)

„Nie do żadkości należały również widowiska urządzane z aresztowaniami przy pomocy wilczurów. Odbывало się to w ten sposób, że kilku aresztowanych, których wyprowadzano na

dzieńciniec puszczano rozjuszonych dwóch wilczurów. Wśród szarpanych przez psy ludzi byli Polacy, Żydzi, Rosjanie, Cyganie i inne narodowości.”

Sygnatura R – III/7 - 703

Tytuł: „Okręg III – Kieleckie, Józef Wierzbicki - wspomnienia”

s. 17:

„W marcu 1942 roku wracałem o świcie z Czajkowa, z jednej z odpraw. Po przejściu 7 km. lasu, usłyszałem nagle przed sobą, nieco z lewej strony serie z broni maszynowej i wybuchy granatów [...]

Jak się dowiedziałem wieczorem, tego dnia rzeczywiście rano w lesie strzelali żandarmi. Pojechali na gajówkę leśnym podjazdem ze Staszowa, od strony zachodniej, z której zabrali gajowego i kazali zaprowadzić się w ostępy leśne na Trzypcu. Tam natrafili na kryjówkę ok. 30 Żydów ze Staszowa, którą obrzucili granatami, uciekających z kryjówki Żydów wystrzelali.”

Sygnatura R - 1084

Tytuł: „Relacje B.Ch. [opracowanie poświęcone działalności SL „Roch” i B.Ch. w Powiecie Sandomierskim]”

s. 174 (150):

„Poruszając problem pacyfikacji nie sposób pominąć milczeniem masowej likwidacji ludności Żydowskiej. Jest to zagadnienie odrębne, które swą grozą i rozmiarami bez porównania przewyższa wszystkie masowe okrucieństwa, jakich dokonał okupant na terenie powiatu. Wywożenie a następnie mordowanie Żydów rozpoczęli Niemcy jesienią 1941 r. Ofiarą padło ok. 30000 osób, najwięcej Żydów mieszkało w Staszowie, bo ok. 10000, resztę, tj. 20000 stanowiła ludność Żydowska z Sandomierza, Klimontowa, Koprzywnicy, Osieka, Bogorii i Zawichosta.”

s. 176 (153):

„Do ważniejszych wypadków z tego okresu/ informacja Obw. 7 do Okr. Wydz. Inf. i Prop. z dnia 30.V.1944r. Kłós/ należą:

a/ na terenie gminy Łoniów wykryli Kozacy 20 Żydów przechowujących się u kilku gospodarzy. Oddali ich Niemcom, którzy Żydów rozstrzelali, a Kozacy zrabowali tych gospodarzy i spalili zabudowania”

s. 180 (157):

„504. Maj 1944 r. Łoniów gm. jw. 5 Żydówek, rozstrzelane przez żandarmerię. Zwłoki zakopano w lesie.”

s. 180 (157):

„506. Wiosna 1944. Łoniów gm. jw. 50 osób Polacy i Żydzi. Rozstrzelani przez żandarmerię. Zakopano ich w lesie.”

s. 181 (158):

„509. 1942-43 r. Czarny Las, Dzięki Łęg., Osieczko, Osiek, Pliskowola, Strzegom, Strzegomek, gm. Osiek.

Około 277 (Polacy i Żydzi) 23 nazwiska Polaków ustalono (w tym 4 kobiety) rozstrzelani przez Gestapo i żandarmerię, zwłoki zakopano w lesie.

510. Październik 1942 r. – czerwiec 1944 r. Połaniec gm. Połaniec (teren gminy). 74 osoby z terenu gminy Połaniec, w tym 19 Polaków (nazwiska ustalono) oraz 55 Żydów. Rozstrzelani przez żandarmerię z Sandomierza i Staszowa. Zwłoki pochowano na cmentarzu katolickim i żydowskim.

511. 1943 r. Rytwiany, gm. Rytwiany. 97 osób, w tym 6 Polaków (1 nazwisko ustalono), oraz 91 Żydów. Rozstrzelani przez żandarmerię. Część zwłok zakopano w lasach Rytwiany i Strzegom, część pochowano na cmentarzach w Rytwianach i Staszowie.

s. 182 (154):

„514. Październik 1942, Sandomierz, ok. 1000 Żydów z getta. Rozstrzelani przez gestapo i żandarmerię na cmentarzu żydowskim; 1943 r., zwłoki wydobyto i spalono.

517. 1941-1944 r. Staszów, gm. Staszów. Około 470 osób w tym 20 Polaków (nazwiska ustalono), ok. 450 Żydów. Rozstrzelani przez SS i żandarmerię. Zwłoki Polaków pochowano na cmentarzu katolickim, zwłoki Żydów na cmentarzu Żydowskim.”

s. 183 (160):

„520. 1939-1944 r. Wiśniowa, gm. Wiśniowa (teren gminy) 30 osób, w tym 13 Polaków (nazwiska ustalone) oraz 17 Żydów. Rozstrzelani przez Wehrmacht i żandarmerię. Zwłoki zakopano na miejscu rozstrzelania, później 1 zwłoki ekshumowano i pochowano na cmentarzu.

522. 24.X.1943 Zawichost gm. jw. około 20 Żydów (chorzy i kalecy) rozstrzelani przez żandarmerię i oddział ukraiński. Zwłoki zakopano na miejscu rozstrzelania, później wydobyto i spalono.”

s. 185(162):

„Pozycja 514. Podano, że w październiku 1942 r. rozstrzelano w Sandomierzu ok. 1000 Żydów. Nie odpowiada to prawdzie, gdyż getto w Sandomierzu zostało zlikwidowane jesienią 1941r. Pomyłka w dacie.”

Sygnatura R – III – 13/542

Tytuł: „Okręg III – Kielecki, Obwód 13 Włoszczowa, Bolesław Kozłowski – relacja 1968”

10 stron rękopisu, ciekawe relacje dotyczące pomocy ludności żydowskiej w pow. Włoszczowa, Jędrzejów, Zawiercie. Trudne do rozczytania.

Sygnatura R – III – 9/65

Tytuł: „Okręg Kielce, relacja B.Ch. Obwód Stopnica, Franciszek Faliszewski – w ogniu walki, wspomnienia 1962”

s. 213 – 233 (220-241):

Ciekawe rzeczowe opisy eksterminacji gmin żydowskich w regionie kieleckim.

Sygnatura R - 73

Tytuł: „*B.Ch. Okręg III Kielce, Obwód X – Pińczów, K. Bochnia, wydarzenia historyczne z lat 1939-1945 Czarnocin, powiat Pińczów 1948*”

s. 2:

„W czasie wybuchu wojny Żydów na terenie gminy Czarnocin nie było. Podczas tępienia Żydów przez okupanta przechowało się kilka rodzin przybyłych z okolicznych miasteczek.”

Sygnatura R – 108

Tytuł: „*Okręg III Kielce, Obwód X, Pińczów, Stanisław Bartosz, Józef Ozga – Michalski 1960, 1965*”

s. 11 (1):

„Kwiecień 1944 był miesiącem, w którym oddziały B.Ch. miały być ostatecznie podporządkowane AK. Przed tym jednak była taka noc o Ogledowie, kiedy postawił nas na nogi krzyk mordowanych kobiet. Okazało się, że oddział N.S.Z. „Złotej Rączki” – Tomaszewskiego zamordował 3 kobiety – Żydówki. Rankiem zobaczyliśmy je leżące na mostku.”

Sygnatura R – 75

Tytuł: „*Relacja B.Ch. Okręg III – Kielce, Obwód Jędrzejów, Kacper Mir – Niemirski, wspomnienia 1960, 1962*”

s. 31-32:

„... nagle wpadł na podwórze Tkacz i krzyknął, że za rzeką jest N.S.Z. Zabierają powody, coś mówią o Żydach. Czy czasem nie zamierzają napaść na dom Brzozy? Brzoza poderwał się. - Komendancie, co robić? Oni na pewno napadną na mój dom w poszukiwaniu Żydów.”

Sygnatura R – III – 12/488

Tytuł: „*Okręg III – Kielce, Obwód XII Jędrzejów, Stanisław Snitko – działalność Stanisławy Seweryn*”

s. 10:

„Zima 1943 – 44 była bardzo ciężka, nie tylko ze względów dużych mrozów i śniegów, ale także z powodu prześladowań i napadów N.S.Z. W naszych terenach grasował oddział „Żbika” z N.S.Z. Uprawiali rabunek, polowali na ukrywających się Żydów i radzieckich partyzantów...”

Sygnatura R - 89

Tytuł: „*Okręg Kielce, Obwód Włoszczowa, Stanisław Matysek – Notatki z lat okupacji – relacja*”

s. 5:

„V AKCJE DYWERSYJNO SABOTAŻOWE PLACÓWKI B.Ch. W ZAGORZU:

1. 14 stycznia w Gminie Niegowa, Pow. Zawiercie, 3 ludzi z naszej placówki zniszczyło rejestry osób przeznaczonych na wysyłkę do Niemiec. Spalono także przed gminą całe stosy druków antyżydowskich.”

Sygnatura R – 83

Tytuł: „*Okręg Kielce, Obwód Włoszczowa, Tadeusz Mączyński, Wierni ojczyźnie – wspomnienia 1964*”

s. 1 – 2 (3 – 4):

„Dystrykt radomski obejmował powierzchnię 24,500 km/2 i podzielony był na 10 powiatów: [...] wg stanu na dzień 10 III 1940 r. mieszkało:

2,409,660 Polaków

282,300 Żydów

33,347 Volksdeutsche

1,129 obywateli innych narodowości

Pomimo usilnych poszukiwań nie znalazłem z tego okresu spisu ludności miasta Koniecpola i dla orientacji tylko podaję, że w dniu 16 września 1938 r. na terenie miasta Koniecpola (bez wsi Chrzastków, którą to do miasta przyłączono dopiero w dniu 1.I.1960) mieszkało 2,508 mieszkańców, w tym 924 osoby pochodzenia żydowskiego.”

s. 3 (5):

„Wytyczne polityki III Rzeszy wobec Generalnej Guberni zostały ustalone na konferencji u Hitlera jeszcze w dniu 17.X.1939 r. i można je streścić w następujących punktach: [...]”

4. Generalna Gubernia powinna przyjąć wszystkich Polaków i Żydów wysiedlonych z Rzeszy i polskich ziem do Rzeszy przyłączonych.”

s. 3 – 4 (5 – 6):

„Podczas kampanii wrześniowej i w następujących miesiącach 1939r. oddziały Wehrmachtu oraz współdziałające z nimi plutony Einsatzgruppen SS dokonywały indywidualnych i masowych egzekucji ludności [...] mordowano i rozstrzeliwano bez żadnego powodu Polaków i Żydów i brano zakładników...”

s. 4 – 5 (6 – 7):

- na stronach 4 – 5 (6 – 7) są szczegółowe listy zamordowanych we wrześniu 1939 r. Nazwiska pochodzą z Księgi Zmarłych za 1939r. w urzędzie stanu cywilnego w Koniecpoli. Pojawia się tam wiele nazwisk brzmiących jak nazwiska Żydów.

s. 5 – 6 (7 – 8):

„Po otrzymaniu tej nominacji późniejszy zbrodniarz wojenny (H. Himmler) niezwłocznie przystąpił do oczyszczania i zabezpieczania „nowych niemieckich terenów”, stosując przymusowe wysiedlenia ludności polskiej i żydowskiej. Jak wynika ze sprawozdań SS suhrbannfuhrera Zappa – pełnomocnika do spraw wysiedleń, to w okresie do 17 grudnia 1939r. wysłano z „Kraju Warty” – woj. poznańskie, 80 transportów Żydów i Polaków.”

- pojawia się tutaj znakomity opis strasznych warunków panujących w transportach

s. 6 – 7 (8 – 9):

„Po zakończeniu kampanii wrześniowej i opanowaniu chaosu gospodarczego spowodowanego działaniami wojennymi, oprócz wysiedlenia Polaków i Żydów z terenów przyłączonych do Rzeszy, Niemcy przystąpili do realizacji planu zagłady ludności żydowskiej na okupowanych terenach polski...”

s. 6 – 17 (8 – 19):

- świetny opis traktowania społeczeństwa żydowskiego
- opis znakowania przedsiębiorstw żydowskich
- tworzenie judenrat'ów
- przymus noszenia żółtych opasek na rękach
- organizowanie policji żydowskiej
- tworzenie gett
- opis pracy przymusowej, której byli poddawani Żydzi
- spis przedsiębiorstw żydowskich w Koniecpolu
- przywiezienie Żydów z terenów włączonych do Rzeszy
- opis egzekucji
- samopomoc żydowska (treści wysyłanych przez Żydów apeli, oraz treści odezw)
- pomoc finansowa, pomoc T.O.Z.
- wypędzenie Żydów z Koniecpola
- ukrywanie Żydów z Koniecpola
- ucieczka młodych Żydów do lasów, opis pomocy udzielanej przez Polaków
- opis ukrywania się braci Abrama i Dawida Gruszków, którzy przeżyli wojnę

Sygnatura R - 93

Tytuł: „*Okręg Kielce, Obwód Częstochowa, Piotr Kuc, Franciszek Sośniak. Wspomnienia działalności B.Ch. w powiecie częstochowskim. 1960*”

s. 31:

„Niemcy po rozmowie z Marią Kleszcz wymienili między sobą kilka słów i udali się w dwóch kierunkach, jedni poszli do Parzymiechy po Gestapo (w Parzymiechach znajdował się obóz żydowski)...”

Sygnatura R – III – 13/846

Tytuł: „*Okręg III Kielce, Obwód 13 Włoszczowa, Tadeusz Mączyński – relacja*”

s. 4:

„W pierwszych miesiącach okupacji niemieckiej z inicjatywy miejscowego rolnika i działacza ludowego Antoniego Fatalskiego – plut. rez. WP, w Skalce Polskiej utworzona została sekcja ZWZ [...] udzielili pomocy dla oddziału partyzanckiego mjr. „Hubala” [...] oraz Żydom zbiegłym z Łopuszna i Radoszyc, którzy ukrywali się w okolicznych lasach...”

Sygnatura R – III – 14/496

Tytuł: „Okręg III Kielce, Obwód 13 Włoszczowa, Władysław Nęcza, Bataliony Chłopskie Ziemi Włoszczowa, Kraj w walce z okupantem. 1968”

s. 12:

„Ludności napływowej innych narodowości był tu znikomy procent. Według danych rocznika statystyki z 1929 r. na ogólną liczbę mieszkańców, na wsi mieszkało 82,653, tj. 87,6%, w mieście 11,592 tj. 12,3%. Żydów mieszkało tu 1119. czyli 1,4%.”

Sygnatura R – III – 14/464

Tytuł: „Okręg III Kielecki, Obwód 14 Częstochowy, Mieczysław Filipczak – relacje”

s. 1:

„Sprawa Żydów w Polsce jest przez syjonistów w państwach zachodnich bardzo rozdmuchana. Szkalują nas na wszystkie sposoby i nie chcą pamiętać ilu Żydów przeżyło właśnie dzięki Polakom. Przykłady:...”

- autor podaje szereg przykładów ocalenia dzieci żydowskich przez rodziny polskie w rejonie Częstochowy

s. 3:

„Straż Graniczna niemiecka ulokowała się początkowo w szkole, a następnie wybudowano im przy Laskach i w pobliżu szosy wiodącej do Częstochowy specjalny „Colant”. Częstochowa wołała jeść, ludność z miasta i getta żydowskiego potrzebowała: mąki, cukru, ziemniaków, tłuszczów, mięsa, cebuli, czosnku...”

s. 4:

„Zapotrzebowanie na żywność w Częstochowie rosło, zapasy się wyczerpywały, a samych Żydów było 46 tysięcy, którzy również musieli jeść i żyć, a nie mogli swobodnie poruszać się w terenie. Polacy im więc dostarczali...”

Sygnatura R – III – 15/555

Tytuł: „Okręg III Kielce, Obwód 15 – Olkusz, Izidor Pardella – relacje. 1970”

s. 1 (2 – 3):

Ok. 1918 roku – „Całkowity handel był w rękach żydowskich. Jedynie masarze nierogaczni byli Polacy. Masło, jajka, kurczęta i drób wszelki ujadali Żydzi i ich dzieci, bo za to nabywano sól, naftę, mydło, cukier i inne produkty, a chłopskie dzieci nie znały smaku kurzego mięsa. We wsi jedli mięso wtedy, gdy jakiemuś gospodarzowi krowa nagle zmarła bo taką żydzi nie kupili...”

s. 4 – 5 (8 – 9):

„Cały przemysł, huty, fabryki i kopalnie oraz banki należał do kapitalistów zagranicznych, oraz Żydostwa...”

s. 29 – 30:

„Po zlikwidowaniu takich asów jak Antoni Popczyk, Piotr Cień i Aleksander Latacz – przyszła kolej na wybijającego się Aleksandra Kościenia – mającego lat 3. Nie wiadomo skąd przybył Koścień, podający się za podoficera WP. Ożenił się w Szczekocinach, a początkowo pracował w młynie Kornobisa w Kleszczowie, w charakterze młynarczyka. Co zaprowadziło go na drogę współpracy z Niemcami, trudno po latach przypomnieć. Faktem stało się, że za jego sprawą rozstrzelano ukrywających się Żydów, aresztowano kilkanaście osób...”

s. 35:

„Do nielicznej grupy Volksdeutschów w rejonie Gminy Pilica w pow. olkuskim, należał osiadły w młynie pożydowskim, w kol. Jastrzębie k. Wierzbicy, niejaki Stęszewski...”

s. 35:

„... za odstępstwo od narodu polskiego, otrzymał młyn po zamordowanej rodzinie żydowskiej – Berlińskich...”

s. 21 (67):

Opis akcji: „Ujęcie i zastrzelenie Zygmunta Koziela z Częstochowy, w dniu 2 sierpnia 1943r. – odwet za wymordowanie rodziny żydowskiej w Pradłach.”

ROZDZIAŁ III OKRĘG IV LUBELSKI

Sygnatura R – IV – B/659

Tytuł: „*B.Ch. w walce o niepodległość z pod okupacji hitlerowskiej część I i II*”

s. 170:

„Tym sposobem Niemcy starali się wyniszczenia całych osiedli przez podsycony ukraiński nacjonalizm – ciemny i sfanatyzowany naród – walczący beznadziejnie o „samostyjno Ukraine”, którą im Hitler rzekomo obiecywał, ale nie wiedząc o tym, że po wyniszczeniu narodu polskiego, w myśl planu Hitlera, wybrana „rasa germańska” wzięłaby się do skóry za Ukraińców, tak jak z Żydami, Polakami, Cyganami i w ogóle całego narodu słowiańskiego, krajów podbitych...”

s. 307:

cały rozdział zatytułowany: „Dzielnica żydowska – ghetto żydowskie w Tarnowie”

s. 308 – 310:

- zdjęcia z getta w Tarnowie
- opis życia Żydów w Polsce przedwojennej
- opis życia w gettach
- w relacjach znajduje się bardzo wiele zdjęć przedstawiających życie w gettcie w Tarnowie. Zdjęcia pochodzą z albumu pozostawionego przez niemieckiego oficera.

Sygnatura R – IV - 1028

Tytuł: „*Władysław Wylupek – Szczepieszyn w okresie okupacji, dziania wojenne, ruch oporu, administracja i gospodarka. Wsiedlenia i tajne nauczanie.*”

s. 4:

„Przed samą wojną ludność Szczepieszyna liczyła ca. 6.200 osób. W mieście mieszkało 3000 Żydów, tj. 48% i 3,200 Polaków. Na skutek pewnej migracji z października 1939r. liczba mieszkańców zmalała.”

s. 12:

„Losy ludności żydowskiej były o wiele tragiczniejsze. Spędzeni do getta, umierali z głodu i chorób. Większość tych ludzi, którzy stanowili pokaźną liczbę mieszkańców miasteczka w bestialski sposób Niemcy wymordowali...”

s. 13:

„Wyniszczenie polskiego społeczeństwa rozpoczęli okupanci hitlerowscy od terroru, mordów i eksterminacji ludności żydowskiej w mieście. Już 15.IX.1939r. podpalili synagogę, by stworzyć pretekst do krwawego terroru...”

- autor opisuje brutalność przesiedleń, przymus znakowania sklepów i przedsiębiorstw, przymus noszenia opasek na ramieniu

s. 14:

„Ogółem w okresie okupacji zginęło 208 osób ze Szczepieszyna (bez ludności żydowskiej i zamordowanych w Rotundzie).”

Sygnatura R – IV - 1051

Tytuł: „*Tragedia mieszkańców wsi Stójło. Zebrał i opracował Czesław Mazurek.*”

s. 1:

„Wieś Stójło w Gminie Siennice – Różana (Różanych ?) [...] z czasem lasy okoliczne zaczęły roić się od oddziałów partyzanckich, uciekinierów, osób poszukiwanych przez Niemców, Żydów...”

Sygnatura R - 116

Tytuł: „*Relacje B.Ch. Okręg IV – Lublin, Obwód 2 – Kraśnik, Adamski Józef – relacje.*”

s. 6 – 7 (115 – 116):

„W 1942 roku na widownię wchodziły oddziały pepeerowskie Gwardii Ludowej, organizowane przez Szymańskiego Aleksandra, ps. „Ali” i ONR z oddziałami N.S.Z. pod dowództwem „Zęba”, „Znicza” i „Cichego”. W tym to czasie istnieją już getta żydowskie, to znaczy ośrodki ze specjalnym przeznaczeniem dla Żydów, w formie obozów koncentracyjnych, które przeszły do historii jako miejsca straceń masowych i to w najohydniejszy sposób. Z tego powodu lasy Powiatu Kraśnickiego, a jest ich niemało, zarosły się Żydami ratującymi swoje życie. [...]

Polacy nigdy nie darzyli większą sympatią ludności żydowskiej i to odbiło się w tym wypadku...”

Sygnatura R - 158

Tytuł: „*Okręg IV – Lublin, Obwód 1 Puławy, Henryk Zarychta – relacja, korespondencja 1964-65.*”

s. 7 (8):

„Na tym terenie (Gm. Baranów) działały razem, a szczególnie w okolicach Gródek, Śniadówka, Pagonów – ten ostatni odznaczony Krzyżem Grunwaldu – oddziały partyzanckie AL., B.Ch. oddziały partyzantki radzieckiej, i mieszany oddział polsko – radziecki z dużym odsetkiem Żydów, pod dowództwem kpt. Dąbrowskiego – radzieckiego oficera Mikołaja Paramonowa.”

s. 10 (11):

„Jak już wspomniałem, po ucieczce z Lublina musiałem się ukrywać. W tym czasie spotykałem jeńców radzieckich zbiegłych z niewoli hitlerowskiej, jak również ukrywających się Żydów. Dlatego też razem z nimi szukałem schronienia u różnych ludzi we wsiach...”

s. 12 (13):

„Wieś Śniadówka mająca piękne i wieloletnie tradycje walki o postęp była szczególnie odwiedzana przez wroga. Wróg wiedział bowiem, że tu jest gniazdo oporu, radykalny ruch bojowy, że tu znajdzie schronienie Rosjan, Mongoł, Ukraińców i Żyd. Tu nie było nienawiści narodowej ani rasowej...”

s. 13 (14):

„U Kwiecińskiego, Maruszak (Manuszak?) Józefy, przechowują się Żydzi z Baranowa, dwóch braci Aszerów i trzeci, nazwiska nie pamiętam...”

- ciekawy opis ucieczki Franka Aszera z oblawy niemieckiej.

s. 26 (27):

„1 listopada 1943 roku, o świcie hordy hitlerowskiego Wehrmachtu, żandarmerii i policji granatowej, z trzech stron, tj. od Puław, przez Żynyń (Żyszyn/Żnin?), Lubartowa przez Dębliny, i Miechowa przez Korczunek otoczyły wieś Sniadówkę [...] w czasie obławy zastrzelono uciekającego Żyda.”

Sygnatura R – IV – 1/291

Tytuł: „*Relacje B.Ch. Podokręg Lubelski, Obwód 1 Puławy, Jan Nowak – wspomnienia.*”

s. 24:

„W Wąwolnicy zginął z wyroku B.Ch., zatwierdzonego następnie przez KWP/ Kier. Walki Podz./ Volksdeutsch Kot [...] Wyrok wykonało dwóch bojowców w jego mieszkaniu, w pobliżu przybyłej tego dnia żandarmerii niemieckiej do akcji likwidowania Żydów w Wąwolnicy...”

s. 50:

„Kryteriami oceny człowieka nie była dla nas narodowość ani religia. W Bechowskich oddziałach partyzanckich znajdowali się żołnierze pochodzenia żydowskiego. Na przykład Władysław Staniewski „Grab” i Zbigniew Freit. U wielu Bechowców ukrywali się Żydzi, którzy dzięki temu przeżyli wojnę...”

Sygnatura R – IV – 1/487

Tytuł: „*Relacja B.Ch. Okręg IV – Lublin, Obwód 1 Puławy, Józef Stasiak, relacja. 1968.*”

s. 11:

„W moim domu był punkt pocztowy i punkt oparcia dla wszystkich zbiegów przed aresztowaniem, bez względu na przekonania polityczne, czy narodowość. Dom mój jest na wschodnim końcu Klementowic [...] nawet Żydzi ukrywający się niedaleko, też przychodzili często żeby się pożywić i jeszcze wziąć ze sobą coś do kryjówki...”

Sygnatura R – IV - 292

Tytuł: „*Relacja B.Ch. Okręg IV Lublin, Obwód 1 Puławy, Zygmunt Kozak, relacja 1966.*”

s. 4 – 5:

„Opis zlikwidowania Volksdeutscha Kota Władysława

Chwilę rozglądaliśmy się, w pewnym momencie z restauracji wyszedł jakiś cywil właśnie w czapce w kratkę, ze szpicrutą w ręku pędził przed sobą ok. 15 letniego chłopca żydowskiego i bił go. W odległości kilkunastu kroków za nim biegł może 10 letni chłopiec polski iszeptał do siebie „Kot, Kot, Kot...”

s. 5:

„Jak się później okazało chłopiec żydowski, który sprzątał u Kota pobiegł na posterunek granatowej policji i powiedział, że zabito Kota. Ponieważ policjanci nie kwapili się z pogonią, chłopiec pobiegł do restauracji gdzie pili gestapowcy i ci rozpoczęli pościg...”

Sygnatura R – IV – 1/462

Tytuł: „Relacje B.Ch. Okręg IV Lubelski, Obwód 1 Puławy, Stefan Rodak, relacje.”

s. 1 – 8 (18 – 25):

„Akcja pomocy Żydom w powiecie puławskim w latach okupacji hitlerowskiej”

- opis sytuacji Żydów
- opis życia codziennego
- traktowanie Żydów przez Polaków i przez Niemców
- tworzenie ruchu oporu – np. oddział im. Emilii Plater – Józefa Rosenberga ps. „Noga”
- pojawia się bardzo dużo nazwisk i szczegółów.

Sygnatura R – IV – 1/462a

Tytuł: „Relacje B.Ch. Okręg IV Lubelski, Obwód 1 Puławy, Stefan Rodak, relacje.”

s. 1 – 13:

„Pomoc Żydom w czasie okupacji /ciąg dalszy/”

Sygnatura R - 126

Tytuł: „Relacje B.Ch. Okręg IV Lublin (woj. lubelskie), Obwód 4 Tomaszów Lubelski, Władysław Maślanka – relacja 1957”

s. 1:

„... co kryje w zanadru hitlerowski najeźdźca, do czego bezpośrednio i gorączkowo się przygotowywał, po kapitulacji Wojska Polskiego. Jakiego stosował metody niszczenia ludzi „nie swojej rasy”, najpierw Żydów, a później Polaków.”

Sygnatura R – IV – 4/268

Tytuł: „Relacje B.Ch. Okręg IV – Lublin, Obwód 4 Tomaszów Lubelski, Marian Czarnowski, wspomnienia z działalności w ruchu podziemnym, 1967.”

s. 5:

„Przyszedł wrzesień 1939 Dr Fruchtman (Fruchtman ?) zmobilizowany dostał się do niewoli i chociaż był Żydem, przeżył okupację o oflagu, chroniony Konwencją Genewską...”

s. 1:

- wzmianka od Dr. Fruchtmanie (Fruchtmanie ?), lekarzu weterynarii z pow. tomaszowskiego.

s. 5:

„Losy Dr Falbego (Żyd) nie są mi znane, wiadomo w każdym bądź razie, że z początku wojny opuścił Komarów. Żona Dr Fruchtmana (Fruchtmana ?), nauczycielka religii mojżeszowej w Gimnazjum Tomaszowskim, zamordowana została w obozie zagłady w Bełżcu...”

s. 17:

„Zabić Polaka, czy Żyda dla Niemca nic nie znaczyło, wystarczyło by powiedział, że to „polski bandyta”.”

Sygnatura R – IV – 4/520

Tytuł: „*Relacje B.Ch. Okręg IV Lubelski, Obwód 4 Tomaszów Lubelski, Mieczysław Kostrubec – wspomnienia*”

s. 3:

„W Izbicy wpadłem na zgrupowanie Żydów, byli oni (zwiezieni ?) z Powiaty Zamojskiego i samego Zamościa. Cała łąka koło szosy i torów zapelniona była dziećmi, starcami i różnego rodzaju (dobytkiem ?). Żydzi znajdowali się w potwornych warunkach. Byli bucu przez swoich własnych ziomków – policję żydowską. Z rozpaczcy często popełniali samobójstwa, truli siebie i swoje dzieci...”

Sygnatura R – IV – 4/557

Tytuł: „*Relacje B.Ch. Okręg IV Lublin, Obwód 4 Tomaszów Lubelski Władysław Łukasik – relacje*”

s. 14:

„Naprawdę była to biedna rodzina. Jako przykład mogę podać to, że nie posiadała ona własnej kozy, a trzymała na zimowisku kozę Żyda z Lutowisk...”

Sygnatura R - 128

Tytuł: „*Relacje B.Ch. Okręg IV Lublin, Obwód 5 Hrubieszów, Jadwiga Teodorowicz - relacje*”

s. 5:

„Po drodze spotykam patrol sowieckiej partyzantki, po wylegitymowaniu jadę dalej, za chwilę spotykam kilku uzbrojonych i bardzo wygłodzonych Żydów, ci również mnie zatrzymują, chcą się dowiedzieć celu mej podróży. Udzieliwszy im potrzebnych informacji i chleba jadę dalej, lecz nowa przeszkoda na drodze mi staje, spotykam znów kilku uzbrojonych Żydów, ci są więcej nachalni i bardziej nieufni, chcą bym jechał do ich komendanta...”

Sygnatura R - 132

Tytuł: „*Relacje B.Ch. Okręg IV Lublin (woj. lubelskie, Obw. 5 - Hrubieszów) Władysław Bohun - relacja*”

s. 8 (6) – 9 (7):

„Wywieziono sporo osób na Majdanek, do Dachau. Utworzono obozy pracy na miejscu w Orzczowie (?) w Szkolu i pobudowano zestaw baraków z ogrodzeniem drutów kolczastych z przeznaczeniem na paręset osób. Niemcy osadzili w nich Żydów z okolic Hrubieszowa, Chełma itp. Siłą Żydów wybudowali szosę klinkierową z Hrubieszowa do Waryża (?). W tym okresie zginęło sporo Żydów z głodu i chłodu, w styczniu 41. Komendant nazwiska Szmidt, oficer w czarnych spodniach, zielony mundur, pędził z rana Żyda więźnia, ubranego w

koszuli białej i kalesonach, bosi, owiązana głowa ręcznikiem – do kąpieli do zamarzniętej wody w rowie...”

Sygnatura R - 129

Tytuł: „Relacje B.Ch. wspomnienia 1958”

s. 1:

„Po opuszczeniu wojsk sowieckich, za dwa tygodnie wkroczyły na nasze tereny wojska niemieckie, które panoszyły się nieinaczej, tylko nieustannie dokonując aresztowań i różnych egzekucji, rozstrzeliwano w początkowym okresie przeważanie Żydów, spędzając ich do getta, a po likwidacji Żydów następnie przystąpili do pacyfikacji Zamojszczyzny.”

s. 7:

„Po wkroczeniu wojsk sowieckich, we wrześniu 1939 r. na nasze tereny, wielu członków KPZU i ludowców narodowości ukraińskiej, wraz z komunistami Żydowskimi nałożyli czerwone opaski i stworzyli Milicję.”

s. 8 – 9:

„Rok 1942 był rokiem bardzo ciężkim [...] Getta żydowskie zaczęli likwidować i masowo rozstrzeliwać Żydów, względnie wywozić ich do obozów koncentracyjnych do Bełżca k. Tomaszowa Lubelskiego i Oświęcimia, ale i na miejscu bardzo liczną ilość Niemcy, warstwami rozstrzeliwali Żydów...”

ROZDZIAŁ IV OKRĘG VI RZESZÓW – KRAKÓW – ŚLĄSK

Sygnatura R – VI – Rz – 9/343

Tytuł: „Podokręg rzeszowski, Obwód 9 Tarnobrzeg, Jan Sokół, relacje 1958”

s. 73 – 82

„RUCH OPORU WOBEC PRZEŚLADOWAŃ ŻYDÓW W CZASIE OKUPACJI W POWIECIE TARNOBRZESKIM”

Bardzo obszerny i ciekawy opis losów Żydów z Tarnobrzega. Opis życia w czasie okupacji, prześladowań, oraz eksterminacji ludności żydowskiej.

Sygnatura R – VI – Ch - 539

Tytuł: „Podokręg VI Krakowski „Chata” – Józef Guzik – relacja 1969”

s. 3

„Młodzież wcielano przymusowo do służby budowlanej /Baudienst/ i wywożono na roboty do Niemiec, pozbawiając jej nauki i oświaty. Szczególnie wrogi był stosunek do Żydów. Zmuszono ich do pracy przy robotach publicznych, a potem wywożono do getta i obozów masowej zagłady...”

Sygnatura 60/2

Tytuł: „Poselstwo Czechosłowacji wobec ruchu ludowego na ziemiach polskich, raporty, meldunki, sprawunki okresowe”

s. 3 – 4 (14 – 15)

„...Jednym z najciemniejszych rozdziałów tego okresu jest współpraca płk. Koca ze sfaszysowaną grupą młodzieży narodowo – radykalnej Bolesława Piaseckiego, tzw. „Falangą”. Z części „Falangi” płk. Koc utworzył swą oficjalną organizację młodzieżową – „Związek Młodej Polski”. W grę wchodziły nieodpowiedzialne i niezdyscyplinowane elementy, głoszące bezwzględny antysemityzm, potrzebę przewrotu państwowego...”

s. 76

„Pozyskał część młodej „Falangi” [płk. Koc – przyp. aut.] tworząc z niej grupy Z.M.P. Młodzież niemająca nic wspólnego z ideologią piłsudczyków zaczęła propagować nacjonalistyczną, antysemicką i faszystowską politykę...”

s. 78

„Gen. Skwarczyński 13 kwietnia 1938 r. wykluczył za brak dyscypliny posła Budzyńskiego, który zwrócił na siebie uwagę w czasie ostatniego posiedzenia sejmu różnymi inicjatywami antysemickimi i antymasońskimi...”

s. 79 (75 – 79)

„... Faktem jest, że dysydenci mogą liczyć na pomoc partii konserwatywnej, że mają wiele sympatii grup narodowo – radykalnych w szeregu których jak najgorliwiej popierano różne antysemickie i antymasońskie akcje posłów: Bakona, Dudzińskiego i pani Prystorowej...”

s. 97 (95 – 102)

„Sytuacja w miastach jest bardzo skomplikowana i niewyraźna [...] Polskie miasta mają liczne mniejszości żydowskie, które stanowią w większych miastach Małopolski i dawnej kongresówki 30 – 50%, a w małych miastach częstokroć jeszcze więcej [...] /jeden z

przywódców Stronnictwa Narodowego zadał już sobie trud i teoretycznie podzielił Warszawę na obwody wyborcze tak, aby więcej aniżeli połowa głosów żydowskich „zgubiła się”/...”

Sygnatura R – VI – rz – 6/257

Tytuł: „*Podokręg rzeszowski, Obwód 6 Przeworsk, Kronika działalności organizacji podziemnej „Roch”*”

s. 7 – 8

„Stanisław Motyka z Grzęski przechowywał przez cały okres okupacji Żyda Nyhyma Waldka z Grzęski, który po zakończeniu wojny wyjechał do Palestyny.

Maria Szlachta z Grzęski przechowywała rodzinę żydowską z Henczków, 4 osób z Bud Łańcuckich, którzy po wojnie wyjechali do Palestyny...”

Sygnatura R – VI – rz – 3/259

Tytuł: „*Podokręg rzeszowski, Obwód Kolbuszowa, Stanisław Kosiorowski – Zarzącki wspomnienia*”

s. 17

„Na podkreślenie zasługuje fakt, że Landkomisarzem był znany sadysta i kat ludności polskiej i żydowskiej o nazwisku Twardoń...”

s. 23 – 24

„Jesienią 1949 r. budowę obozu zagłady w Pustkowie zapoczątkowali jeńcy francuscy, w listopadzie 1940 roku umieszczono tu już Żydów i rozpoczęto budowę obozu dla Polaków. [...] O rozmiarach dokonanych zbrodni na terenie poligonu SS Pustków świadczy najwyraźniej fakt, że w okresie okupacji stracono tu ok. 7,5 tys. Żydów, 5 tys. jeńców radzieckich, 3 tys. Polaków, oto żniwo Smańskiego obozu śmierci...”

s. 62

„2. Atak na Oddz. Spec. na Lager w Biesiadce

Oddział specjalny Młotka, z udziałem kpt. Wasilija Nowikowi w nocy z dnia 23/24 grudnia 1941 roku zaatakowali lagier żydowski, w którym Niemcy zamknęli, używając do przymusowych sobót, ponad 300 Żydów – mężczyzn...”

s. 76

„43. Opieka Oddziału Burzy nad ludnością Żydowska

Dowódcy Oddziału B.Ch. Michałowi Burkiewiczowi utrzymanie przy życiu zawdzięczają dwie rodziny żydowskie, a to: Rothbartów i Monaś, które ukrywały się na terenie wsi Poręby Dymarskie...”

ROZDZIAŁ V OKRĘG VII BIAŁOSTOCKI

Sygnatura R – VII – 617/3

Tytuł: „*Materiały do działań Chłosty w Obwodzie Sokółka, w latach 1941 – 1944, Opracowane i zebrane przez Jana Czapłę, T. III*”

s. 2 (53):

„Moimi zaufanymi byli Bieciuk z Suchowoli, był furmanem w Amtzkomisarza, Brzozowski – syn listonosza z Suchowoli, Mikielski – tłumacz, krawiec z zawodu, niby pracował z Niemcami, ale przechowywał Żydów i nam pomagał...”

Sygnatura R – VII – 617/4

Tytuł: „*Materiały do działań Chłosty w Obwodzie Sokółka, w latach 1941 – 1944, Opracowane i zebrane przez Jana Czapłę, T. IV*”

s. 3 (35):

„PROTOKÓŁ Z 13 IX 1970 ZE SPOTKANIA KOMBATANTÓW CHŁOPSKIEGO RUCHU OPORU.

Kol. Rafało przedstawił poświęcenie ludności dającej schronienie dla zbiegłych z obozów i niewoli żołnierzy radzieckich, ludności żydowskiego i wszystkich tych, którzy z różnych przyczyn byli sądzeni przez okupanta.”

Sygnatura R – 640

Tytuł: „*Okręg VII – woj. białostockie Jakub Antoniak – pomoc Żydom przez działaczy ludowych i B.Ch.*”

s. 1 (50) – 2 (51):

„Wykwitłe w dniu wczorajszy (16. VIII. 1943) nad Białostockiem chmury dymu i huk wystrzałów obwieściły tak wszystkim mieszkańcom tego miasta, jak i jego okolic, że barbarzyński, czerwony od krwi ujarzmionych narodów okupant niemiecki przystąpił do ostatecznej likwidacji ghetta białostockiego, będącego, jak wiadomo ostatnim skupiskiem narodu żydowskiego, nie tylko na terenie Białostocczyzny i Polski, ale i całej, okupowanej przez Niemców Europy...”

- opis likwidacji getta białostockiego

s. 1 – 44:

Oddzielny zeszyt zatytułowany „AKCJA NIESIENIA POMOCY ŻYDOM ZE STRONY DZIAŁACZY LUDOWYCH I ORGANIZACJI B.CH. NA TERENIE WOJ. BIAŁOSTOCKIEGO W CZASIE OKUPACJI NIEMIECKIEJ W LATACH 1941 – 1944. JAKUB ANTONIAK”

ROZDZIAŁ VI OKRĘG VIII WOŁYŃSKI

Sygnatura R – VIII - 378

Tytuł: „Relacje, wspomnienia, zbiorowa – Okręg Wołyń 1939 – 1944”

s. 4:

„Należałem do Związku Młodzieży Wiejskiej, gdzie większość była młodzieży ukraińskiej, współpraca w/g naszego zdania z resztą była szczerą, myśmy ich awansowali, bośmy uważali, że tak powinno być, później jednak wielu z nich poszło do milicji, aby mieć broń do zabijania Łachów, albo by być bohaterami przy likwidacji Żydów.”

Sygnatura R – VIII/381

Tytuł: „Relacje B.Ch. Okręg VIII – wołyński, Obwód Kowel, Kazimierz Kraniec, wspomnienia 1958”

s. 23 – 28:

„... O ile jednak okazało się Życie Żydów, których w Kowlu było ok. 26000 na 30 tys. mieszkańców. Kowel leżał po obu stronach rzeki Turii płynącej w stronę północy. Od głównego koryta szło drugie, które obejmowało łukiem ul. Włodzimierzowską i ul. Maciejowską i wpadało znów do koryta głównego. Wyglądało to jakby elipsowata wyspa, stanowiąca część handlową miasta. Zamieszkała była wyłącznie przez Żydów. Dostać się do niej można było przez cztery mosty, pilnie strzeżone przez Niemców, którzy postanowili wydzielić tu getto...”

- opis komisarza miasta „przydzielonego” Żydom
- opis próśb kierowanych przez Żydów do komisarza
- zorganizowanie milicji Żydowskiej
- grabienie opuszczonych Żydowskich domów
- opis Żydów na Wołyniu (jako wykształconych specjalistów)
- rozstrzeliwanie Żydów przez Ukraińców
- pomoc udzielania Żydom przez Polaków

s. 28:

„W czasie mordowania Żyd Segal chwycił Niemca za gardło, drugą ręką za automat. Pchnął go, ale nie wiedział co robić z bronią, nie umiał się z nią obchodzić...”

- opis ucieczek do lasów

Sygnatura R – VIII - 686

Tytuł: „Relacje B.Ch.”

s. 3 – 4:

„Sprawa walki z okupantem stawała się jednak problemem, gdyż tereny zajęte przez wroga, zamieszkane były nie tylko przez Polaków, lecz także Ukraińców, Żydów, Czechów. Ci ostatni biernie przyglądali się biegowi wypadków, chroniąc swe życie i mienie, zdawali się czekać na to, że ktoś powinien wywalczyć wolność ich narodowi i ojczyźnie.

Żydzi natomiast z bojażnią czekali na zgotowany przez siebie los, nikt im nie był wówczas przyjazny, gdyż w minionym czasie przez swą służalczą podłość i chytrość stanęli na

najwyższym szczeblu w zadawaniu moralnej i materialnej krzywdy w stosunku do współmieszkańców tych terenów...”

ROZDZIAŁ VI PODOKRĘG IX STANISŁAWÓW

Sygnatura R – IX – st – 1/409

Tytuł: „Relacje B.Ch. Okręg IX Stanisławów, Obwód 1 Kalusz – Józef Moskal – „Szalejące barbarzyństwo” 1960”

s. 8:

„W końcu kwietnia 1944 r. banderowcy – przywódcy nacjonalistów ukraińskich Szewczuk Ołeksia i jego brat wpadli do domu ubogiej staruszki, wdowy Matyjaszkiewicz Karoliny, która mieszkała z 22 letnią Pauliną, bandyci matkę udusili na łóżku, a córkę wywlekli do lasu, tam ją zgwałcili, a potem znęcali się, oderżnęli jej piersi, nos, oczy, a do pochwy wsadzili zaciosany kół i tak skończyła [...] świadkiem tej sceny był również pewien Żyd, który ukrywał się w tymże lesie. Nazwisko Żyda uleciało mi z pamięci...”

s. 9:

„Pragnę podkreślić, że mordowano również ludność żydowską, której udało się zbiec z obozu, czy ukrywającej się pomiędzy ludnością polską [...] W marcu 1944 r. banderowcy pod dowództwem Bezrukiego Nykoły zamordowali rodzinę żydowską, 5 osobową ukrywającą się w domu kolego Siedlika Stanisława w Budostowie. Banderowiec Krimer zamordował Żyda Nuchima z córką, ukrywających się u kolegi Świerzewskiego Michała w Wojniłowie. Banderowiec Pauk Włodimir zamordował rodzinę żydowską, ukrywającą się u kolegi Narolskiego w Wojnowie...”

s. 14:

Dąbrowa (spisy pomordowanych)

1...

5. Josio Buni z rodziną

Ta ostatnia to była rodzina miejscowa żydowska, która ukrywała się u Żaków i w czasie akcji palenia banderowcy ją wymordowali.

s. 51:

„... niektórzy nawołują: „nie uciekać to wojsko sowieckie”. Nie wierzyliśmy, aż spostrzegliśmy, że niektórzy czołowi Ukraińcy zmykają w pole. Wtedy powiedziałem, jak oni uciekają, to my wracajmy, Okazało się, że to była partyzantka sowiecka i byli w niej Żydzi...”

Sygnatura R – IX – st – 1/413

Tytuł: „Relacja B.Ch. Podokręg Tarnopolski, Paweł Aslan, wspomnienia”

s. 1:

„Ukraińców zamieszkujących w tych okolicach (Baworów, Zasienka) można podzielić na Ukraińców ugodowców i Ukraińców nacjonalistycznych, którzy to ostatni dali o sobie znać w momencie wkroczenia wojsk niemieckich na te tereny, wydając w ręce Niemców Polaków i Ukraińców, którzy (współpracowali ?) z Sowietami, przedstawiając ich jako komunistów, których Niemcy na miejscu rozstrzelali. W ten sposób w chwili wkroczenia Niemcy rozstrzelali: 8 Polaków, 2 Ukraińców i 17 Żydów.”

Sygnatura R – IX/605

Tytuł: „Okręg IX, Podokręg Stanisławów, Obwód Skałat, Józef Kowalewski – relacja”

s. 4 – 5

„Współorganizowałem pomoc dla ofiar prześladowanych przez okupanta, a więc dla Polaków, którzy uchyłili się od wyjazdu na roboty przymusowe do Rzeszy, dla jeńców radzieckich, szczególnie w pierwszym okresie dla Żydów ze Skałatu, którzy znaleźli schronienie zarówno u Polaków jak i Ukraińców, u takich rodzin jak Kurzdebowie, Ziembowie, Berescy i inni. Ze znanych mi Żydów ze Skałatu udzieliłem pomocy Buciówi Elfenbeinowi, który pochodził ze Skałatu, a w latach 1940 – 41 był nauczycielem w Horodnicy, kupcowi Weisbratowi i jego matce, także ze Skałatu...”

Sygnatura R – IX – Tar -9/376

Tytuł: „Podokręg Tarnopolski, Obwód Podhajce, Jan Itajkowski – wspomnienia 1961”

s. 3 (9)

- Charakterystyka powiatu podhajskiego

„W Burkanowie był folwark, którego właścicielem był Żyd...”

s. 5 (11)

„Następną wsią był Kotuzów [Kartuzów?] z ruską ludnością szowinistycznie nastawioną, z parafią gr – kat i folwarkiem żydowskim...”

s. 6 (12)

„Obok było stare miasto, wioska, a raczej przedmieścia o 1/4 Polaków oraz z dwoma osadami Budy i Holendry. Samo miasto powiatowe zażydzone i zruszczone oprócz urzędników Polaków i to nie wszystkich...”

s. 7 (13)

„...Także Rudniki przedstawiały ten sam obraz. Zawołów [?] coś pośredniego między miastem a miasteczkiem o parafiach rzym – kat i pr – kat o ludności 1/3 polskiej oraz kilka rodzin żydowskich...”

Sygnatura R – IX – Tar – 10/372

Tytuł: „Podokręg tarnopolski, Obwód Zborów, Stanisław Bura – wspomnienia 1959”

s. 1 (13)

„Dnia 23. V. 1937 r. w Hindowej w dotychczas spokojnej wsi zamordowano bestialsko rodzinę dwojga starych Żydów Bilber Jasła. Inna rodzina żydowska przesiedliła się do Złoczowa. Wpływy faszystowskie przeciekały ze Lwowa dwoma kanałami – przez niektórych duchownych, przez niektórych kontrolerów społeczności „Centrosojuszu”...”

s. 3 (15)

„Przypadkowo przechodził przez wieś 3. VII. 1941 r. pewien Żyd w średnim wieku. Policjant Iwan Dziś zaaresztował nieznanego, męczyli go w stodole Wasyla Sawickiego, a później Iwan Dziś z innymi zaprowadzili Żyda do Ratyszcz, do oddziału niemieckiego i żołnierz niemiecki na żądanie Dzisia rozstrzelał [ww. Żyda – przyp. aut.]. W tym samym czasie pastuchy zabili kamieniami rówieśnika Żyda w Bartkowie na pastwisku...”

s. 4 (16)

„W Bartkowie Żyda utopiono w wodzie. W Gojach Czystopadzkich chłop /Ukrainiec/ wywiózł zabitego Żyda z nawozem na pole...”

s. 5(17)

„W tymże czasie pewien chłop z Meleniowa pow. Zborów zaprosił do siebie rodzinę żydowską ze Zborowa, Kidy ten człowiek przywiózł do niego swoje mienie, chłop sprowadził Niemców i Żydów na miejscu zamordowano.”

s. 5 (17)

„We wrześniu 1943 policjant ukraiński z Olejowa zastrzelił w lesie trościańskim Żyda Josia Szorca, który kiedyś ukrywał własnych morderców w swym mieszkaniu w Złoczowie przed pościgiem oddziałów radzieckich...”

Sygnatura R – IX – 8/394

Tytuł: „Okręg IX Lwów, Obwód 8 Żółkiew, Bronisław Kaliczak - relacja”

s. 2 – 3

O mieście Żółkiew

„Cały handel w mieście był opanowany przez Żydów, którzy stanowili ok. 15% mieszkańców.

Kulików było siedzibą rządu powiatowego, miasto zamieszkałe w 70% przez Ukraińców, około 10% Żydzi i 20% Polaków.

[...] Mosty Wielkie w większości zamieszkałe przez rolników. W Mostach Wielkich miała stałe pomieszczenie szkoła policji przedwojennej. Ludność ok. 60% Ukraińców, 35% Polaków a reszta Żydzi.”

Sygnatura R –IX/392

Tytuł: „Bataliony Chłopskie, IX Okręg B.Ch. Obwód Złoczów. Kronika okupacyjna Jana Wróbla, Tom 1.”

s. 1

„... Strach, apatia opanowały większość Polaków.

Tylko Żydzi czuli się znakomicie, a w sklepie z uniżonością i wylaniem obsługiwali i sprzedawali Czerwonym wszystko co posiadali, a na miejscowego nawet patrzeć nie chcieli, tylko ruble gromadzili. Wydawało się, jakby majątku dorobili się za bolszewików. Ot żydostwo, które najbardziej wykrzykiwało ”Hej! Żywe!”.”

s. 3

„Czerwiec 15 znów był wywóz, ale tym razem zabrano resztki Polaków po wsiach ruskich. Wszystko to robiły „Selrady” i ludność ruska, to samo co z osadami.

Żydów wywieziono znikomy procent kupców wraz właścicieli folwarków a reszta uciekła kryjąc się po swoich znajomych lub większych miastach. Celem – element Żydowski obsiadł wszystkie posady, jakie tylko bolszewicy potworzyli a pozostała ich masa cała...”

s. 4 – 5

„Postępowanie żydostwa w sklepach, na ulicach w salach było tak aroganckie do reszty ludności, jakby nigdy Polski nie było, ale jakaś komunistyczno-żydowska Judea. Małe żydki, kaprawe Żydówki drwiły – „No nie ma waszej Polski! Gdzie ona jest? Nie będziecie nas gnębić”...”

s. 6

„Pobór do wojska nastął w marcu. Powoływano młode roczniki, a potem zaczęto pojedynczo brać, a później gremialnie i coraz więcej...

Pobór wywołał straszliwy gwałt między Żydami, ponieważ i ich zaczęto brać do Czerwonej Armii. Oni, którzy tak krzyczeli na cześć Armii Czerwonej – żywe! Oni oddani całą duszą bolszewikom, oni co wszystkie posady obsiedli, gwałt! Tylko nie do armii. Zaczęli się wieszać, truć, tylko nie strzelać – to trefne /aby tylko nie iść do nieprzemożonej armii. Takich wypadków było tylko na miejscu w Złoczowie kilkanaście, a Lwów masa...”

s. 6 – 7

„Mityngów nigdy nie brakowało [...] Kogo było tam pełno – Żydów, kto występował ze szkalowaniem – Żydzi...”

s. 15 – 22

„Ludzie mówią, że na zamku pomordowano więźniów, których była masa, ostatnimi czasy. Z tymi wieściami transportowano do Rosji, ale i tych na drodze miano pomordować. To samo miano zrobić z dawnymi jeńcami polskimi. Na zamku mają już odkopywać mogiły pomordowanych, a do kopania kogo biorą – Żydów, jako tych co pomagali aresztować, a znane, że się bardzo wysługiwali bolszewikom...”

s. 23

„Na ul. Koszarowej słysząc krzyki, przekleństwa po niemiecku, a przez drzewa biegnących szybko ludzi. Przez bramkę na tenisie pędzą prędko na podwórze, od tyłu, zaraz zarzucam płaszcz i kapelusz, bo na podwórzu widziałem żołnierza z Żydami. Co on tu chciał? myślę sobie. Patrzę przez okno, widzę jak Żydzi noszą ziemię w marynarkach, a ich kopią i krzyczą prędej Żydzi. Litość brała jak oni potrafią się znęcać...”

s. 23

„3 VIII czwartek [...] przygnali żydków, co to myli działo i auta, a potem dostali po kuli...”

s. 24

„Wracam i widzę to. Pędzą do kopania na zamek gromadę Żydów i Żydówek, a ci idą przerażeni jakby czuli, że na rzeź idą, obkładano ich łopatami i pałkami gdzie popadło. Mimo, że mam silne nerwy nie mogłem na to patrzeć.”

s. 24

„Za rabunek rozstrzelali dwóch Niemców, 4 Żydków i dwóch ze wsi chłopów. Kazano im to, co nieśli położyć i grzmotli do nich jak do manekinów...”

s. 24

„W mieście słysząc, że mordują żydostwo. Inni znów, że wyszedł rozkaz niby, że nie wolno mordować...”

s. 25

„Na Lwów pędzono może ok. 500 jeńców, a na końcu kolumny Żydów, ale gdzie ich to nie wiem. Tych strasznie bito, a szczególnie ostatnie szeregi tak, że zbijali się w kupę jak bydło idące na rzeź...”

s. 25

„Schody nad ulicą poplamione krwią. Widać plamy przez naznoszony piasek, a tu właśnie masakrowano Żydów...”

s. 26

„W dole z którego ich wydobyto [jeńców zamordowanych przez bolszewików – przyp. aut.] leżą pomordowani Żydzi jeden na drugim, jak polana drzewa, cośkolwiek przysypani ziemią z pod której ich widać miejscami...”

s. 28

„Przez bramy w parkanie wchodzimy do głównego zamku i korytarzem na prawo idziemy. Na końcu korytarza okienka judaszowski, zaglądam do celi na prawo. Pełna celi Żydów. Jęk,

krzyk kobiety i dzieci i starce. Wszystko to leży pokotem na barłogu. Fetor stamtąd trupi. A są tam podobno i zmarli...”

s. 29

„Dlaczego nastał pogrom Żydów to jasne. Dlatego, że Żydzi w ogromnej większości wysługiwali się bolszewikom. Oni szpiegowali, donosili, oni obsiedli wszystkie urzędy i posady, oni sklepu, ławczyli i wojewtordy...”

s. 30 – 33

„Kolonja bardzo ucierpiała. Giżejówka prawie cała spalana od bomb. Zborów ma zabitych Żydów, coś 720. Natomiast w Złoszowie ma być 2500...”

s. 38

„Jeden poważny Żyd, były urzędnik kolejowy ubolewał, że jego syn, taki zdolny, a nie ma posady i nie mógł otrzymać. Obecnie ma dobrą posadę i 800 rubli i dobrze mu się powodzi. Niby psioczył na bolszewię, ale chwalił posady. Dziś nie ma syna, zabrany 2 VII i dotąd nie wrócił...”

s. 40

„Jedna Żydówka szła z zamku, niosła bieliznę i pokazywała kalesony, wyglądały jak bandażę takie zakrwawione...”

s. 52

„3. IX. Słota, zimno cały dzień. Mówi Sawicki, że na Glimañskiej zebrano aparaty i Janek Buć też to mówił, 6 sztuk nieśli Żydki...”